



Sygn. akt II UK 330/03

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Andrzej Kijowski

Protokolant Małgorzata Beczek

w sprawie z powództwa J. J.

przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o jednorazowe odszkodowanie, rentę wyrównawczą, odprawę rentową i zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 kwietnia 2004 r.,

kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 4 grudnia 2002 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Powód J. J. pozwem z 1 lipca 1998 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w G. 4000 zł tytułem odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy oraz o zasądzenie renty wyrównawczej w kwocie po co najmniej 200 zł miesięcznie za okres od 9 czerwca 1997 r. „do nadal”. Następnie w toku procesu powód rozszerzył powództwo o wypłatę: 3000 zł tytułem odprawy rentowej, 8000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną związaną ze skutkami wypadku z 9 czerwca 1997 r., a nadto o zasądzenie nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, 600 zł tytułem zasiłku chorobowego za okres od 21 listopada 1997 r. do 19 lutego 1998 r. i kwoty należnej tytułem wypłaty nagrody z zysku za 1998 r.

W odpowiedzi na pozew pozwane Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w G. następca prawny Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji wniosło o oddalenie powództwa.

Na rozprawie 26 października 2000 r. strony zawarły ugodę w części dotyczącej zadośćuczynienia pieniężnego za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną związaną z wypadkiem, na mocy której pozwany zobowiązał się wypłacić powodowi 5600 zł. Sąd Rejonowy ugodę powyższą uznał za dopuszczalną i postanowieniem z 26 października 2000 r. umorzył postępowanie w części dotyczącej zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. wyrokiem z 19 grudnia 2001 r. w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego na rzecz powoda 8152 zł tytułem jednorazowego odszkodowania, w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części, a w punktach trzecim, czwartym i piątym rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd ustalił między innymi, że 9 czerwca 1997 r. przy wykonywaniu pracy polegającej na połączeniu i pospawaniu elementów regału magazynowego nastąpiło pęknięcie spawu i regał przewrócił się, a spadająca belka uderzyła powoda w plecy oraz spowodowała rozcięcie policzka twarzy. Zdarzenie, jakiemu powód uległ 9 czerwca 1997 r. zostało uznane przez pozwanego za wypadek przy pracy. Od 21 listopada 1997 r. do 19 maja 1998 r. powód przebywał na zwolnieniu

lekarskim z powodu zaostrzenia dolegliwości bólowych kręgosłupa, łokcia prawego i pięt. W okresie tym od 2 marca 1998 r., do 26 marca 1998 r. powód był hospitalizowany w Oddziale Chirurgii Urazowej w G.. Umowa o pracę z powodem została rozwiązana z dniem 19 maja 1998 r. z powodu wyczerpania okresu zasiłkowego. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził 12 grudnia 1997 r., że powód nie poniósł ani trwałego, ani też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem. Natomiast biegły sądowy z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej Z. H. w opinii z 20 listopada 1999 r. uznał, że na skutek wypadku powód poniósł trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%. Z kolei 26 maja 1998 r. Lekarz Orzecznik ZUS uznał powoda za częściowo niezdolnego do pracy z ogólnego stanu zdrowia, bez związku niezdolności do pracy z wypadkiem z 9 czerwca 1997 r., a decyzją 25 czerwca 1998 r. ZUS Oddział Z. przyznał mu rentę inwalidzką z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Od decyzji tej powód odwołał się do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K., który wyrokiem z 16 marca 1999 r. odwołanie to oddalił. W opinii z 10 listopada 1998 r., wydanej w toku tego postępowania biegli sądowi M. G. - neurolog i Zbigniew Pajewski - chirurg uznali, że stwierdzone przez nich urazy i schorzenia czynią powoda częściowo trwale niezdolnym do pracy z ogólnego stanu zdrowia, lecz niezdolność ta nie jest związana ze skutkami wypadku przy pracy. W ich ocenie zmiany w zakresie kręgosłupa nie pochodzą od urazu, bowiem powód już od kilkunastu lat odczuwał dolegliwości kręgosłupa z okresowymi zaostrzeniami dolegliwości, w związku czym leczył się już wcześniej ambulatoryjnie. Brak związku niezdolności powoda do pracy ze skutkami wypadku przy pracy potwierdzony został również w opinii z 10 lutego 1999 r. wydanej w toku postępowania przed Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. przez [...] Akademię Medyczną . Stwierdzono w niej między innymi, że bóle kręgosłupa szyjno-piersiowego powód zgłasza od kilkunastu lat, a okresowe ich zaostrzenie jest możliwe po 40 roku życia i najczęściej następuje bez jakiegokolwiek urazu.

Sąd Pracy w celu ustalenia czy niezdolność powoda do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia pozostaje w związku z wypadkiem z 9 czerwca 1997 r., a zwłaszcza wyjaśnienia czy schorzenia istniejące jeszcze przed wypadkiem mogły ulec nasileniu i czy mógł on przyspieszyć ich rozwój, dopuścić

także dowód z opinii Katedry i Kliniki Neurochirurgii i Neumatratematologii w B. Na tej podstawie Sąd ustalił, że u powoda nie występują żadne takie schorzenia, które nie występowały wcześniej i brak jest podstaw by uznać, że dolegliwości istniejące u powoda przed wypadkiem na skutek tego wypadku uległy nasileniu powodując niezdolność do pracy. Nadto Sąd Rejonowy poczynił również niekwestionowane w dalszym postępowaniu ustalenia dotyczące stażu pracy powoda oraz świadczeń otrzymanych przez niego od pozwanego w związku z rozwiązaniem stosunku pracy.

W motywach orzeczenia Sąd Rejonowy stwierdził, że opinia biegłego ortopedy Z. H. jest w pełni wiarygodna, albowiem wydana została przez lekarza specjalistę z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego i po uprzednim przeprowadzeniu badania powoda i daje podstawę do ustalenia u powoda 20 % uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z 9 czerwca 1997 r. W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie za ustalony w opinii biegłego H. 20% uszczerbek na zdrowiu powoda. Następnie Sąd Rejonowy wskazał na przyczyny uznania pozostałych roszczeń powoda za bezzasadne. Podniósł, że według powołanych wcześniej opinii Katedry i Kliniki Neurochirurgii i Neumatratematologii w B. oraz opinii nj Akademii Medycznej i opinii biegłych sądowych sporządzonych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym - Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. brak jest związku pomiędzy niezdolnością powoda do pracy, a skutkami wypadku z 9 czerwca 1997 r. W tej sytuacji Sąd uznał, że utrata przez powoda zdolności do pracy zarobkowej nie pozostaje w żadnym związku ze skutkami wypadku przy pracy i na mocy art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., oddalił roszczenie o zasądzenie renty wyrównawczej. Odwołując się również do ustaleń, poczynionych w oparciu o zgromadzoną dokumentację lekarską powoda oraz do opinii Katedry i Kliniki Neurochirurgii i Neurotraumatologa z 15 maja 2001 r. Sąd uznał bezzasadność roszczeń powoda o wypłatę 100 % zasiłku chorobowego za okres jego niezdolności do pracy spowodowanej chorobą od 21 listopada 1997 r. do 19 lutego 1998 r. Sąd uznał, że wypłacany powodowi zasiłek chorobowy w wysokości 80% wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru przez pierwsze 90 dni niezdolności do pracy był prawidłowy i brak było podstaw do jego zmiany. Na

koniec Sąd Rejonowy odwołując się do przepisów zakładowych uznał również za niezasadne roszczenie o zasądzenie kwot tytułem odprawy rentowej, nagrody jubileuszowej i nagrody z zysku za okres od marca do maja 1998 r. W jego ocenie również nagroda z zysku za okres od 1 marca 1998 r. do 19 maja 1998 r. wypłacona została powodowi w sposób prawidłowy.

W apelacji strona pozwana zaskarżyła powyższe orzeczenie w punkcie pierwszym ponad kwotę 4076,00 zł, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania jedynie za 10% uszczerbek na zdrowiu, a więc w kwocie 4076 zł oraz stosowaną do takiego orzeczenia zmianę w orzeczonych kosztach procesu, a nadto zasądzenie tych kosztów od powoda za drugą instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w części zaskarżonej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Z kolei powód zaskarżył powyższy wyrok w punkcie drugim w części, w jakiej Sąd oddalił jego roszczenie o rentę wyrównawczą, o niedopłatę do zasiłku chorobowego za okres od 21 listopada 1997 r. do 19 lutego 1998 r. i o wyrównanie niedopłaty do odprawy rentowej o 3650 zł.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z 4 grudnia 2002 r. w wyniku rozpoznania apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i oddalił powództwo ponad kwotę 4076 zł w zakresie jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu powoda spowodowanego wypadkiem przy pracy, a w punktach trzecim, czwartym i piątym w ten sposób, że: (a) zasądził od pozwanego na rzecz powoda 165 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, (b) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata L. Ł. 335 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu, (c) nakazał pobrać od pozwanego 678,40 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, (d) odstąpił od obciążania powoda pozostałymi kosztami sądowymi. Natomiast w wyniku rozpoznania apelacji powoda Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w części dotyczącej zasiłku chorobowego w ten sposób, że zniósł między stronami postępowanie w tym zakresie i przekazał w tym przedmiocie sprawę do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. do rozpoznania według właściwości. W pozostałej części apelację powoda oddalił oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. W. 250 zł tytułem zwrotu kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu. Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy uznał, że apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie w zakresie, w jakim zmierzała do zasądzenia na jego rzecz renty wyrównawczej i nadpłaty odprawy rentowej. Wbrew twierdzeniom skarżącego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do ustaleń przyjętych za podstawę wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji. Dokonana przez ten Sąd swobodna ocena dowodów nie wykroczyła poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy szczegółowo przeprowadził postępowanie dowodowe i prawidłowo ustalił brak adekwatnego związku przyczynowego między stanem zdrowia powoda uniemożliwiającym mu kontynuowanie zatrudnienia, a wypadkiem przy pracy jakiemu uległ w trakcie pracy u strony pozwanej. Zebrany przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy, będący podstawą stwierdzenia braku związku przyczynowego między wypadkiem przy pracy powoda, a jego szkodą w postaci trwałej, częściowej utraty zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami, jaką świadczył u pozwanego przed przejściem na rentę, jest obszerny, a wnioski wyciągnięte z niego przez Sąd Rejonowy są logiczne. Dlatego Sąd Okręgowy w całości je podzielił. Na tę ocenę nie może mieć wpływu stwierdzenie zawarte w opinii biegłego Z. H., że wypadek przy pracy powoda spowodował zaostrzenie dolegliwości kręgosłupowych, albowiem jest to stanowisko odosobnione. Nadto mimo takiego ustalenia biegły ten nie stwierdził żadnego uszczerbku na zdrowiu powoda z tytułu ograniczeń w funkcji ruchowej jego kręgosłupa, który pozostawałby w związku z przedmiotowym wypadkiem. Poza tym opinia ta była sporządzana tylko na okoliczność ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda w związku z jego żądaniem jednorazowego odszkodowania z ustawy wypadkowej i wobec tego nie wyjaśnia istoty sporu. Nadto jest to opinia bardzo lakoniczna, a jej wniosek odnośnie do zaostrzenia dolegliwości kręgosłupowych nie został przez biegłego w żaden sposób uargumentowany.

Również zarzuty powoda dotyczące błędnej wykładni przez Sąd Rejonowy przepisów regulujących jego prawo do odprawy rentowej są chybione. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia w tym przedmiocie jest prawidłowa. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia obszernie analizował uregulowanie

załącznika nr 13 w sprawie zasad wypłacania jednorazowych odpraw pieniężnych w związku z przejściem na rentę lub emeryturę do Porozumienia płacowego z 12 lutego 1993 i inne związane z nim przepisy zakładowe, a Sąd Okręgowy w całości przychylił się do ustaleń faktycznych w tym zakresie jak i do wykładni tychże przepisów.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących oddalenia roszczenia o dopłatę do zasiłku chorobowego Sąd Okręgowy uznał ją częściowo za uzasadnioną jakkolwiek nie z przyczyn powoływanych w apelacji. Sąd Rejonowy, co prawda, prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia w tym zakresie, jednakże naruszył przepisy postępowania prowadzące do jego nieważności w części w jakiej orzekł o zasiłku chorobowym. Bezsprzecznie żądania powoda dotyczące okresu od 21 listopada 1997 do 31 grudnia 1997 odnoszą się do zasiłku chorobowego a nie do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby, o którym mowa w art. 92 § 1 k.p. Wobec tego obowiązywał określony w obowiązującej wówczas ustawie z 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tekst jednolity Dz.U. z 1983, Nr 30, poz. 143 ze zm.) tryb dochodzenia przez pracownika roszczeń o ten zasiłek w drodze wystąpienia do ZUS. Dlatego też zachodziła też nieważność postępowania z tego powodu, że droga sądowa była niedopuszczalna (art. 369 pkt. 1 k.p.c.), z tym, że zgodnie z art. 464 § 1 k.p.c. nie należało odrzucać pozwu w tym przedmiocie z tej przyczyny, lecz przekazać organowi właściwemu tj. Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. To samo odnosi się do roszczeń powoda dotyczących zasiłku chorobowego za okres od 5 lutego 1998 r. do 21 lutego 1998 r. (tj. od 36 dnia jego niezdolności do pracy wskutek choroby w tymże roku kalendarzowym). Ponieważ Sąd odwoławczy rozpoznając sprawę z urzędu bierze pod uwagę nieważność postępowania, zaszła potrzeba zniesienia postępowania w zakresie objętym nieważnością. Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak pkt. II sentencji na zasadzie art. 386 § 2 k.p.c.

Natomiast rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o wynagrodzeniu powoda za czas jego niezdolności do pracy od 1 stycznia 1998 r. do 4 lutego 1998 r. odpowiada prawu mimo podania błędnej podstawy prawnej. Powód mógłby uzyskiwać 100% wynagrodzenia za ten okres, gdyby był niezdolny do pracy wskutek wypadku przy

pracy, co nie miało miejsca, ponieważ jego niezdolność do pracy nie pozostawała w związku ze skutkami wypadku przy pracy. Również z opinii Kliniki Neurochirurgii i Neutraumatologii wynika, że to nie skutki wypadku przy pracy nasiliły występowanie dolegliwości bólowych kręgosłupa oraz innych dolegliwości istniejących u powoda jeszcze przed wypadkiem. W tych okolicznościach wypłacenie powodowi wynagrodzenia za okres od 1 stycznia 1998 r. do 4 lutego 1998 r. w wysokości 80 % było zgodne z regulacją zawartą w art. 92 § 1 pkt. 1 k.p., a roszczenia powoda i w tym zakresie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że pomimo częściowo odmiennej oceny prawnej zaskarżone rozstrzygnięcie w części dotyczącej renty wyrównawczej, niedopłaty odprawy rentowej i niedopłaty do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby, odpowiadało prawu i dlatego apelację powoda w tej części jako bezzasadną należało oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c.

Z kolei apelację strony pozwanej Sąd Okręgowy uznał za zasadną, jakkolwiek z innych przyczyn, niż w niej podnoszone. Podstawę prawną roszczenia, o którym Sąd Rejonowy rozstrzygnął w pkt. 1 zaskarżonego wyroku stanowił art. 9 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz.U. z 1983 nr 30, poz. 144 ze zm.). W związku z powyższym Sąd Okręgowy wskazał, że wyrokiem z 24 kwietnia 2002 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż "art. 32 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (...) jest niezgodny z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że wprowadza nierówne traktowanie pracodawców oraz osób uprawnionych do odszkodowania", a także orzekł, iż "art. 32 ust. 1 pkt. 2 ustawy ... w części, w której ogranicza odpowiedzialność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tylko do pracowników nieuspołecznionych zakładów pracy i członków ich rodzin, jest niezgodny z art. 2 oraz 32 Konstytucji" (sygn. akt P. 5/01 Dz.U. z 2002 r. Nr 78, poz. 713). Orzeczenie to ma charakter deklaratoryjny, ponieważ przepis niezgodny z Konstytucją nie może być źródłem praw i obowiązków, zaś samo orzeczenie przywraca stan prawny zgodny z Konstytucją (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 listopada 1997 r., I CKN 204/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 94, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 października 2000

r. III AUa 1494/99, OSA z 2001 r., nr 4. poz. 18). W świetle przedstawionych okoliczności pozwanemu przedsiębiorstwu nie można było przypisać biernej legitymacji procesowej, polegającej na tym, iż jest ono zobowiązane do zaspokojenia roszczenia powoda o jednorazowe odszkodowanie. Konsekwencją braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej jest oddalenie powództwa. W związku z tym należało orzec w granicach apelacji pozwanego jak w pkt. I sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c.

W kasacji powód zaskarżył powyższy wyrok w części określonej punktem I i III zarzucając mu: (-) w zakresie, w którym Sąd oddalił apelację powoda w części dotyczącej renty wyrównawczej obrazę przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c., polegającą na błędnej ocenie zgromadzonych opinii biegłych oraz błędne przeprowadzenie opinii biegłych, (-) w zakresie oddalenia apelacji powoda w części dotyczącej odprawy rentowej naruszenie prawa materialnego - przepisów dotyczących obliczania odpraw rentowych, (-) w zakresie, w którym Sąd oddalił powództwo ponad kwotę 4076 zł naruszenie przepisów procedury, w szczególności art. 39 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 464 k.p.c., polegające na oddaleniu powództwa z powodu braku legitymacji pozwanego, chociaż z uwagi na powołany wyrok sprawa winna zostać przekazana do właściwego organu rentowego. W tym zakresie skarżący zarzucił również nieważność postępowania na zasadzie art. 379 pkt 1 k.p.c., z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. W związku z tym powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu kasacji powód podniósł między innymi, że skoro wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest deklaratoryjny i przywraca stan zgodny z konstytucją to w takiej sytuacji należy rozpatrzeć daną sprawę tak jakby przedmiotowego przepisu nie było w obrocie prawnym. Stwierdzona przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów oznacza, że pracownik ewentualnych roszczeń winien dochodzić od organów emerytalno - rentowych. Dalej oznacza to, że droga sądowa w takiej sprawie nie jest dopuszczalna. W normalnym trybie uzasadniać to winno odrzucenie, a nie oddalenie pozwu, a w postępowaniu odrębnym przekazanie sprawy do właściwego organu. W tym więc zakresie wyrok Sądu

Okręgowego obarczony jest poważaną wadą formalną i powinien zostać uchylony. Oddalenie powództwa jako rozstrzygnięcie merytoryczne powoduje niemożliwość dochodzenia przed ZUS roszczeń z tytułu wypadku przy pracy i w sposób błędny zamyka możliwość dochodzenia praw powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona. W pierwszej kolejności nieuzasadniony okazał się zarzut nieważności postępowania. Pozostawiając na uboczu kwestię jego merytorycznej oceny, należy stwierdzić, że wykracza on poza granice zaskarżenia kasacją (art. 393¹¹ § 1 k.p.c.). Formułując ten zarzut skarżący podniósł nieważność postępowania z powodu niedopuszczalności drogi sądowej w zakresie objętym punktem I (1) wyroku Sądu Okręgowego, w którym Sąd ten wskutek apelacji pozwanego zmienił wyrok Sądu Rejonowego w części zasądzającej na rzecz powoda 8152 zł jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy ten sposób, że oddalił powództwo ponad kwotę 4076 zł. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności (a tym samym biernej legitymacji procesowej) w tym zakresie, lecz zaskarżył apelacją jedynie wysokość zasądzanego odszkodowania. W ten sposób wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie ustalającym odpowiedzialność pozwanego z tytułu jednorazowego odszkodowania uległ uprawomocnieniu. Tym samym postawiony w kasacji zarzut nieważności postępowania, oparty na tym, że powód mógł dochodzić swojego roszczenia nie od pozwanego lecz od ZUS, wychodzi poza granice zaskarżenia kasacją. Dotyczy bowiem kwestii już prawomocnie rozstrzygniętej.

Bezzasadny również okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W *petitum* kasacji skarżący podniósł naruszenie tego przepisu „w zakresie, w którym Sąd oddalił apelację powoda w części dotyczącej renty wyrównawczej” stwierdzając, że polegało ono na błędnej ocenie i błędnym przeprowadzeniu zgromadzonych opinii biegłych. W uzasadnieniu kasacji skarżący nie wskazał, który jej fragment wspiera zarzut naruszenia wymienionego przepisu, bowiem w ogóle go nie powołał. Już samo to usprawiedliwia oddalenie rozważanego zarzutu, ponieważ Sąd Najwyższy

nie może się domyślać, jakie argumenty powołane w tej części kasacji wiążą się z tym zarzutem. Gdyby zaś, podejmując taką próbę, łączyć z nim fragment uzasadnienia kasacji, w którym powód ocenia opinie biegłych wskazując między innymi, że „jedynie biegły H. w sposób właściwy przeprowadził badania...”, że „powód zgadza się jedynie z tą opinią” oraz, że „sąd naruszył reguły oceny dowodów” itp., to należy przypomnieć, że zgodnie z ustalonym orzecznictwem postawienie w kasacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w tym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Nie jest bowiem dopuszczalne przenoszenie do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, jest "sądem prawa" a nie "sądem faktu". Wprawdzie ocena dowodów podlega kontroli kasacyjnej, jednakże Sąd Najwyższy może ją podważyć tylko wówczas, gdy w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 w związku z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. okaże się ona rażąco wadliwa lub w sposób oczywisty błędna (por. np. postanowienie z dnia 17 kwietnia 1998 r. II CKN 704/97 OSNC 1998 z. 12, poz. 214 i orzecznictwo powołane w uzasadnieniu tego postanowienia, wyroki: z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99; z 23 marca 2000, CKN 805/98, LEX nr 50881). Powód nie wykazał rażącego naruszenia zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, poprzestając w tym zakresie na ogólnikowych stwierdzeniach, że opinie biegłych były przeprowadzone niezgodnie z przepisami oraz, że Sąd naruszył reguły oceny dowodów. Autor kasacji nie wskazał jednak, których przepisów dotyczy podnoszona niezgodność oraz jakie reguły dowodowe zostały naruszone. Z oczywistych względów tego typu stwierdzenia nie mogą być uznane za argumenty jure. Należy też wskazać, że sąd, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ocenił ich wiarygodność i moc zgodnie z regułami art. 233 § 1 k.p.c. nie ma obowiązku, pomimo nie w pełni zgodnych opinii biegłych, powoływać nowych biegłych, tylko z tego powodu, że strona nie jest z danej opinii zadowolona i

ją kwestionuje. Stanowisko, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z opinii, jest utrwalone w orzecznictwie, a stosowne orzeczenia powołał w swoim uzasadnieniu Sąd Okręgowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r. I PKN 20/00 OSNAP 2000 r. nr 22, poz. 807 z 14 maja 1997 r. II UKN 108/97 OSNAP 1998 r. nr 5, poz. 161, 18 września 1997 r. II UKN 260/97 OSNAP 1998 r. nr 13 poz. 408 i inne). Ponadto w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy rozważył i ocenił wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie i wyraźnie wskazał, na których dowodach się oparł i dlaczego innym odmówił mocy dowodowej. Ocena ta nie wykraczała poza ramy określone przez art. 233 § 1 k.p.c.

Dosłownie bezpodstawny jest zarzut naruszenia „w zakresie oddalenia apelacji powoda w części dotyczącej odprawy rentowej” przepisów dotyczących obliczania odpraw rentowych. Skarżący nie wskazał bowiem żadnego przepisu prawa, którego naruszenie zarzuca we wskazanym zakresie.

Sąd Najwyższy nie może również uwzględnić zarzutów naruszenia art. 39 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz naruszenia art. 464 k.p.c. Obydwa te artykuły zawierają dwie jednostki systematyczne (odpowiednio ustępy i paragrafy) normujące odmienne kwestie. Dlatego też powołanie ich w całości nie spełnia zasadniczego wymogu stawianego kasacji, jakim jest przytoczenie podstaw kasacyjnych (art. 393³ § 1 pkt 1 *in initio* k.p.c.), tym bardziej że kasator nie odwołuje się do tych przepisów w uzasadnieniu kasacji, co mogłoby ewentualnie umożliwić sprecyzowanie podstaw kasacji.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji.